

Sygn. akt: I C 305/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Elżbieta Gembicka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Jastrzębowska

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2017 r. w Nidzicy

sprawy z powództwa Ł. C.

przeciwko (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda Ł. C. kwotę 1705,00 zł (słownie: jeden tysiąc siedemset pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lipca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda Ł. C. kwotę 703,00 zł (słownie: siedemset trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł (słownie: sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. nakazuje ściągnąć od pozwanej (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 1291,54 zł (słownie jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 305/15

UZASADNIENIE

Powód Ł. C. wniósł pozew przeciwko pozwanemu (...)Spółka Akcyjna z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 1.705,00 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 lipca 2013 roku do dnia zapłaty. Ponadto powód domagał się zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że w dniu 19 czerwca 2013 roku doszło do kolizji drogowej w której uczestniczył kierując pojazdem marki D. o nr rej. (...). Samochód powoda został uderzony przez pojazd marki S. o nr rej. (...) kierowany przez sprawcę – J. K. (1), który został ukarany mandatem karnym za owe zdarzenie. Pojazd sprawcy posiadał polisę OC u strony pozwanej. Pozwany określił szkodę w pojeździe powoda na kwotę 1.705,00 zł wskazując, iż w jego ocenie sprawcą przedmiotowego zdarzenia jest powód tym samym odmawiając wypłaty odszkodowania.

Pozwana (...) **Spółka Akcyjna** w odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Wskazała, iż w toku postępowania likwidacyjnego zostały odebrane oświadczenia o przebiegu zdarzenia od obu jego uczestników. Analiza zdarzenia dokonana przez pozwaną wskazuje, że powód rozpoczął manewr skrętu w lewo w sytuacji gdy był już wyprzedzany przez J. K. (1), który w tej sytuacji nie miał możliwości manewrowania swoim autem i na skutek tego doszło do kolizji. W ocenie pozwanej, powód naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym gdyż zbyt późno włączając lewy kierunkowskaz nie upewnił się wcześniej czy nie jest wyprzedzany.

Sąd ustalił co następuje:

Powód Ł. C. jest właścicielem pojazdu D. Lanos o nr rej. (...).

W dniu 19 czerwca 2013 roku około godziny 17:10 na drodze nr (...) w miejscowości R. Ł. C. kierował samochodem osobowy D. (...) o nr rej. (...). W chwili zdarzenia w pojeździe powoda znajdowała się również A. M. jako pasażer. Powód sygnalizując kierunkowskazem zamiar dokonania skrętu w kierunku miejscowości R. rozpoczął manewr skrętu w lewo. Podczas dokonywania manewru skrętu w lewo pojazd powoda został uderzony przez samochód marki S. (...) o nr rej. (...) kierowany przez J. K. (1). W wyniku kolizji oba pojazdy zostały uszkodzone.

Przed kolizją oba samochody jechały w tym samym kierunku tj. od strony N. w kierunku N. (...).

W wyniku zdarzenia J. K. (1) chciał polubownie załatwić sprawę usprawiedliwiając się, że został oślepiony przez słońce i nie zauważył włączonego kierunkowskazu, ale z racji nieosiągnięcia konsensusu między stronami zdarzenia powód wezwał patrol policji.

W wyniku czynności podjętych przez funkcjonariuszy policji ustalono, iż sprawcą przedmiotowego zdarzenia był J. K. (1) który kierując pojazdem marki S. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności podczas wyprzedzania pojazdu powoda, który wykonywał manewr skrętu w lewo w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów.

Na miejscu zdarzenia J. K. (1) został ukarany mandatem karnym – który przyjął. J. K. (1) przyjmując mandat jednocześnie uznał swoją winę i przyjął na siebie odpowiedzialność za skutki powstałe podczas kolizji. W dniu zdarzenia pojazd pozwanego posiadał ubezpieczenie u pozwanego nr polisy (...).

Powód w dniu 20 czerwca 2013 roku zgłosił szkodę u strony pozwanej, która przyjęła zgłoszenie informując powoda o nadaniu sprawie szkodowej nr (...)_1.

W toku postępowania szkodowego zostało sporządzone oświadczenie o okolicznościach kolizji przez J. K. (1) kierującego w dniu 19 czerwca 2013 roku pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...), w którym oświadczył on, że powód kierując pojazdem D. Lanos w chwili zdarzenia zbyt późno zaszygnalizował skręt w lewo i podczas wyprzedzania zaczepił o jego zderzak który uległ oderwaniu.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, iż szkoda w pojeździe powoda wynosi kwotę 1.705,04 zł.

Pismem z dnia 19 lipca 2013 roku strona pozwana poinformowała powoda, iż podjęła decyzję o odmowie zaspokojenia zgłaszanych roszczeń. Powód pismem z dnia 01 sierpnia 2013 roku wniósł odwołanie od tej decyzji, którego strona pozwana nie uwzględniła.

Biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. K. (2) ustalił, że prędkość samochodu D. (...) o nr rej. (...) w czasie wykonywania skrętu (w dniu zdarzenia) była prawdopodobnie typowa dla tego typu manewru, a więc rzędu 15-2 km/h. Ponadto biegły wskazał, iż zachowanie kierującego samochodem S. (...) o nr rej. (...) J. K. (1) byłoby niewłaściwe tylko w jednym przypadku a mianowicie, gdyby lewe kierunkowskazy D. (...) były włączone dostatecznie wcześniej i kierujący S. widząc je podjął manewr wyprzedzania. Biegły wskazał, że ustalenie, kiedy kierunkowskazy zostały wyłączone jest możliwe na podstawie oceny wiarygodności dowodów osobowych.

Biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej – wyceny kosztów naprawy P. A. w swojej opinii wskazał, iż koszt naprawy pojazdu wynosi kwotę około 3.148,38 zł brutto.

Dowód: pismo powoda [k. 9]; decyzja pozwanego [k. 9v]; kosztorys sporządzony przez pozwanego w trakcie trwania postępowania likwidacyjnego [k. 14-15v]; zaświadczenie KPP [k. 18]; decyzja pozwanego [k. 19]; opinia biegłego sądowego J. K. (2) [k. 56-62]; opinia biegłego sądowego P. A. [k. 86-94, 119-120, 147-147v]; zeznania A. M. [k. 41-41v], akta szkody w formie elektronicznej [k. 45].

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony postępowania, które szczegółowo opisane zostały pod poszczególnymi elementami stanu faktycznego, a których treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Wiarygodność tych dokumentów nie budziła również zastrzeżeń Sądu albowiem nie nosiły one żadnych śladów mogących świadczyć o nieuprawnionej ingerencji w ich treść, stąd też stanowiły one podstawę dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych.

W dalszej kolejności Sąd przeprowadził dowód z zeznań świadka A. M., a więc osoby będącej pasażerem w pojeździe biorącym udział w zdarzeniu z 19 czerwca 2013 roku, która co do zasady potwierdziła jego przebieg opisany przez powoda, a także fakt niedochowania szczególnej ostrożności przez J. K. (1) przy manewrze wyprzedzania pojazdu powoda.

Ponadto w niniejszej sprawie Sąd posiłkował się dowodami z opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych J. K. (2) i techniki samochodowej – wyceny kosztów napraw samochodów P. A.. Sąd obydwie opinie uznał za wartościową podstawę ustaleń faktycznych w zakresie odpowiedzialności J. K. (1) za spowodowanie kolizji z dnia 19 czerwca 2013 roku. Biegły J. K. (2) wskazał w opinii, iż przyczyny przedmiotowej kolizji należy upatrywać przede wszystkim w nieprawidłowym i niezgodnym z przepisami Ustawy Prawo o Ruchu Drogowym zachowaniu kierującego samochodem D. (...) Ł. C. polegającym na niezachowaniu szczególnej ostrożności podczas wykonywania zmiany kierunku jazdy, ponadto w tej samej opinii biegły wskazał, że zachowanie kierującego samochodem S. (...) nr rej. (...) J. K. (1) byłoby niewłaściwe tylko w jednym przypadku: gdyby lewe kierunkowskazy D. Lanos były włączone dostatecznie wcześniej i kierujący S. widząc je podjął manewr wyprzedzania.

Zatem biegły stwierdził, że niemożliwym jest aktualnie ustalenie jednoznacznego przebiegu zdarzenia z dnia 19 czerwca 2013 roku, to jednak nie wyklucza to ostatecznego ustalenia sprawstwa tego zdarzenia przez J. K. (1).

W tym wypadku zatem należy nadać szczególną doniosłość samemu oświadczeniu uczestników kolizji z dnia 19 czerwca 2013 roku oraz zeznaniom świadka uzyskanym w sprawie, z których to jednoznacznie wynika, że to J. K. (1) czuł się odpowiedzialnym za to zdarzenie.

Na ów fakt podany przez biegłego wskazują dowody osobowe z zeznań A. M. która wskazała, że po zaistnieniu kolizji kierujący pojazdem S. tłumaczył się powodowi, iż został oślepiony przez słońce i nie zauważył włączonych kierunkowskazów. Ponadto przybyły na miejsce patrol funkcjonariuszy policji jednoznacznie wskazał, iż za przedmiotową kolizję winę ponosi J. K. (1), który w sposób niewłaściwy zainicjował manewr wyprzedzania. Wskazać ponadto należy, że J. K. (1) przyjął mandat karny i nie kwestionując swojej winy w przedmiotowym zdarzeniu. Zatem J. K. (1) w forsowanym przez stronę pozwaną stanowisku, powinien odmówić przyjęcia mandatu lub też obie strony zdarzenia powinny zostać ukarane mandatami karnymi.

W związku z powyższym wskazać należy, że spisane oświadczenie J. K. (1) dla pozwanego sporządzone w toku postępowania likwidacyjnego zostało dokonane po przemyśleniu swego zachowania przez wskazanego, co miało zostać wywołane obawą przed możliwością utraty ewentualnych zniżek na ubezpieczenie OC.

Reasumując zdaniem Sądu strona pozwana nie udowodniła bowiem w żaden sposób, aby to zachowanie powoda kierującego pojazdem marki D. (...) dorowadziło do zderzenia z pojazdem marki S.. Brak też jest jakichkolwiek dowodów przemawiających za tym, że powód przyczynił się w jakikolwiek sposób do zaistniałego zdarzenia w rozumieniu art. 362 kc poprzez zbyt późne zasygnalizowanie manewru skrętu bądź brak takiej sygnalizacji. Tym samym w aspekcie przyczynienia się obu stron kolizji z 19 czerwca 2013 roku strona pozwana nie sprostowała ciężącemu na niej ciężarowi dowodowemu zgodnie z art. 6 kc i okoliczności tych nie udowodniła.

Biegły sądowy z zakresu techniki samochodowej – wyceny kosztów naprawy P. A. w swojej opinii wskazał, iż koszt naprawy pojazdu wynosi kwotę około 3.148,38 zł brutto.

Przechodząc do uzasadnienia prawnego, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że strona pozwana odpowiada za skutki kolizji z dnia 19 czerwca 2013 roku na podstawie art. 822 kc w związku z art. 436 § 2 kc oraz ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. nr 124 poz. 1152 z późn. zm).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, iż sprawca kolizji z dnia 19 czerwca 2013 roku J. K. (1) kierujący pojazdem marki S. posiadał polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej o nr (...).

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Z kolei przepis art. 34 ust. 1 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Dalej należy wskazać na przepis art. 415 kc, który stanowi, że kto z własnej winy wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami tej odpowiedzialności są szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą.

Zgodnie z art. 436 § 1 kc odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Zgodnie natomiast z przepisem art. 436 § 2 kc w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności. W judykaturze i doktrynie utrwalili się poglądy, że przy zderzeniu pojazdów należy stosować art. 436 § 2 k.c. (por. wyrok SN z 19 września 1967 r., OSPiKA 1968, z. 9, poz. 201, z glosą aprobowaną A. Rembielińskiego; wyrok SN z 17 grudnia 1984 r., IV CR 509/84, OSN 1985, nr 9, poz. 138; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 629-630; W. Dubis (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 435, nb 11 i art. 436, nb 32; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 436, nb 3).

W kontekście powołanych przepisów art. 415 kc oraz art. 436 kc należy zwrócić uwagę na regulacje przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. Nr 98, poz. 602 z późn. zm.), powoływanej dalej jako „prd”, dotyczących wykonywania manewru wyprzedzania.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt. 3 prd kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzaniem upewnić się w szczególności, czy kierujący jadący przed nim na tym samym pasie ruchu, nie zasygnalizował zamiaru wyprzedzania innego pojazdu, zmiany kierunku jazdy lub zmiany pasa ruchu.

Z kolei przepis art. 24 ust. 2 zd. 1 prd mówi, że kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu.

Natomiast wedle art. 2 pkt. 22 prd pod pojęciem szczególnej ostrożności należy rozumieć - ostrożność polegającą na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

Jak wynika natomiast ze ustalonego w sprawie stanu faktycznego, kierujący w dniu 19 czerwca 2013 roku pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) J. K. (1) nie zachował należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru wyprzedzania i wskutek zbyt późnej reakcji na sygnalizowany przez jadący przed nim pojazd prawidłowo marki D. (...) o nr rej. (...) kierowany przez powoda manewr skrętu w lewo doprowadził do zderzenia obydwu pojazdów powodując uszkodzenie pojazdu powoda wskutek naruszenia normy przepisów art. 24 ust. 1 pkt. 3 i oraz ust. 2 zd. 1 prd

W konsekwencji powyższego J. K. (1) wskutek zachowania sprzecznego z przepisami prawa o ruchu drogowym ponosi winę za spowodowanie kolizji z dnia 19 czerwca 2013 roku – co zostało stwierdzone wystawionym mandatem karnym, a strona pozwana na zasadzie art. 822 § 1 i 4 kc oraz art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych jest obowiązana do naprawienia szkody powstałej na pojeździe powódki. W niniejszej sprawie istnieje także związek przyczynowo skutkowy pomiędzy powstałą na samochodzie powoda szkodą, a zachowaniem J. K. (1), który naruszając przepisy prawa o ruchu drogowym doprowadził do kolizji kierowanego przez siebie pojazdu z pojazdem powoda, wskutek czego doszło do wyzwolenia się energii kinetycznej powodującej uszkodzenia w pojeździe powoda.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku (sygn. akt III CZP 32/03, opubl. Monitor Prawniczy 2004/2/81) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym. Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 kc), poszkodowany może domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Za kategorię „niezbędnych” kosztów naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Jeżeli nie kwestionuje się bowiem uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego. Sąd Najwyższy podkreślił też w końcu, że jeżeli poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy samochodu odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku i jednocześnie można te koszty zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych, ubezpieczyciel nie ma uzasadnionych podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego wspomnianym kosztom. W rezultacie należy przyjąć, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje

niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku usług naprawczych.

Odnosząc się natomiast do kosztów naprawy wynikających z cen części zamiennych do niej użytych należy wskazać, że zasadą jest, iż naprawienie szkody polega na przywróceniu stanu poprzedniego, chyba że poszkodowany wybrał świadczenie polegające na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej albo że za świadczeniem w pieniądzu przemawiają szczególne okoliczności. Z tej zasady, wyrażonej w art. 363 § 1 kc, a ponadto z podstawowej normy art. 361 § 2 kc wynika również, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie byłoby niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy, w tym części oryginalnych. W przedmiocie wyboru części potrzebnych do naprawy poszkodowany podejmuje autonomiczną decyzję, której ubezpieczyciel nie może nakazać lub zakazać. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, ubezpieczyciel jako strona umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie ma żadnych podstaw do narzucania osobie trzeciej nie będącej stroną umowy – tj. poszkodowanemu – jakichkolwiek obowiązków w zakresie dotyczącym sposobu naprawy samochodu, w tym poszukiwania firmy sprzedającej części tańsze, nieoryginalne (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. sygn. akt III CZP 32/03).

W niniejszej sprawie strona powodowa zgodziła się na wyliczenia dokonane przez stronę pozwaną w trakcie postępowania likwidacyjnego określając koszt naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 1.705,00 zł, a okoliczność ta i ich zasadność zostały potwierdzone przez opinię biegłego P. A.. Przedmiotowa kwota nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Z tego względu Sąd uznał za udowodnione co do zasady i wysokości żądanie powoda i zasądził na jego rzecz od strony pozwanej kwotę 1.705,00 zł tytułem odszkodowania za poniesioną wskutek przedmiotowego zdarzenia szkodę.

O odsetkach od zasądzonej kwoty za okres od 18 maja 2013 roku do 31 grudnia 2015 roku Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 2 zd. 1 kc w brzmieniu obowiązującym do 1 stycznia 2016 roku, czyli do czasu wejścia życie ustawy z 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1830), powoływanej dalej jako „ustawa zmieniająca”.

Zgodnie z art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl art. 481 § 2 zd. 1 kc, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Ponadto Sąd miał na uwadze regulację art. 14 ust 1 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Wedle ustępu 2 wyżej wskazanego artykułu w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie Sąd zasądził odsetki od zasądzonej kwoty odszkodowania zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 21 lipca 2013 roku, tj. po upływie ustawowego terminu 30 dni na wypłatę odszkodowania przez stronę pozwaną.

Ustawa zmieniająca wprowadziła zmiany, m.in. w zakresie przepisu art. 481 kc Zmieniony został przede wszystkim § 2 art. 481 kc wprowadzający, tzw. „odsetki ustawowe za opóźnienie”, w myśl którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego (wynoszącej 1,5%) i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Po myśli art. 481 § 2¹ kc maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie).

Jednocześnie ustawodawca w art. 56 ustawy zmieniającej przesądził, że do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Z tych względów Sąd zasądza dalsze odsetki ustawowe za okres od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty był związany aktualnie obowiązującą treścią przepisu art. 481 § 2¹ kc i zasądził za ten okres odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach postępowania w pkt II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, albowiem roszczenie powoda zostało uwzględnione w całości przez co strona pozwana jest zobowiązana do zwrotu na rzecz powódki poniesionych przez nią kosztów postępowania. W konsekwencji Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 86 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów opłaty sądowej od pozwu, kwotę 17,00 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów opłaty skarbowej za złożenie do sprawy dokumentu pełnomocnictwa oraz kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego.

Jednocześnie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach w sądowych sprawach cywilnych, kierując się odpowiednio zasadami obowiązującymi przy zwrocie kosztów procesu, sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Nidzicy kwotę 1.291,54 zł (tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa na m.in. wynagrodzenie biegłych).

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować,
 2. O.. wyroku wraz z uzasadnieniem przesłać:
- pełn. pozwanego.
 3. Za 14 dni lub z apelacją.
- N., dn. 29 czerwca 2017 r.